

OSTATNIE WIADOMOŚCI

GRODZIENSKIE

Rok II.

GAZETA PORANNA DLA WSZYSTKICH

Nr. 190

Na terrorystów i zabójców

zapadły trzy wyroki skazujące

Kujawski oraz Sobieraj i Szmidt skazani przez sądy doraźne na dożywotnie więzienie „Tasiemka” wraz z 10-ma kompanami skazani łącznie na 32 lata więzienia

Gmach sądu okręgowego od wielu lat nie był ośrodkiem tak olbrzymiego zainteresowania jak wczoraj, gdy zbiegło się zakończenie trzech niezmiernie ciekawych procesów.

To też w dawnym pałacu Pa ca aż wrzało. Tłumy publiczności

ci krążyły od jednej sali rozpraw do drugiej i trzeciej, chcąc uczestniczyć i być świadkiem wszędzie i na procesie bandy Tasiemki, i w sprawie Sobieraja oraz Schmidta, a także na rozprawie Kujawskiego.

Wszyscy spodziewają się, że znów zaczęła swą smutną spowiedź, człowieka, którego choroba psychiczna przejawia się w tem tylko, że uważa wszystkich za wrogich sobie, nienawistnych, pragnących jego zguby.

Kujawski robi zawód. Rzucił krótkie jedno zdanie, takie, jakie często słyszy się na sali sądowej.

— Poddaję się całkowicie woli wysokiego sądu.
Nic więcej.

GODZINNE OCZEKIWANIE WYROKU

Przewodniczący: — Zamykam przewód sądowy. Wyrok zostanie ogłoszony za godzinę.

Publiczność opuszcza salę rozpraw, poto, by przed godziną 2 m. 30 po południu powrócić znów i czekać wytrwale.

Dzwonek. Publiczność wstaje. Wychodzi sąd. Pierwsze słowo, jakie uderza to „wyrok”. Nikt tego słowa się nie spodziewał, tak dalece liczono, że proces zostanie skierowany do zwykłego postępowania.

Nie. Nie stało się to. Przewodniczący odczytał całą treść wyroku. Wreszcie padają słowa, które zdecydowały o dalszym losie oskarżonego.

„Jednocześnie skazać na dożywotnie ciężkie więzienie”.

Z motywów wyroku okazuje się, że sąd doraźny nie dał wiary wyrażeniom oskarżonego, co do przewlekającego zachowania się Dembińskiego, co miało wywołać strzelę i odrzucić także umieszczenie Kujawskiego.

Przewodniczący podkreśla, że zabójca zdawał sobie sprawę z istoty i znaczenia czynu zbrodnego tak wtedy, jak i teraz i jest wspaniałym poszytalnego. Tylko łagodzące okoliczności uchroniły Kujawskiego od kary śmierci.

CIEŻKO USIADŁ I PŁACZE

Kujawski po usłyszeniu takiego rezultatu wyroku — siadł ciężko na ławie. Pochylił głowę

Sobieraj i Szmidt

przyjeł wyrok z oznakami strasznej rozpacz

„KARA ŚMIERCI NIECH POŁOŻY KRES MORDOM POLITYCZNYM”

Sala sądowa, gdzie zakończył wczoraj proces o zabójstwo Gettera, najbardziej była strzeżona przez wzmocnione posterunki policyjne.

Rano o godzinie 9 m. 30 wygłosił replikę prokurator Wo-

wdół i płacze. obrońcy pociesza go. Dotychczas wszyscy to robili, zapewniając, że jak 2 razy 2 jest cztery, do wyroku sądu doraźnego nie dojdzie. Okazuje się, jak słabymi są ludzkie przewidzenia.

CZY DŁUGO WYTRWA W WIĘZIENIU

Przy ogłaszaniu wyroku na Kujawskiego, według którego, do końca życia pozostanie w więzieniu (nie wiadomo, jak to może długo potrwać przy czynnej gruźlicy płuc skazanego), Kujawski był sam ze swoim bólem i ze swym smutkiem. Ani jedna osoba z rodziny nie asystowała przy tej smutnej okazji. Wyszedł z sali, prowadzony pod rękę przez obrońcę...

Sprawa przeciwko

T. Kujawskiemu

zabójcy ś. p. Dembińskiego

W zakończeniu procesu o zabójstwo ś. p. naczelnika Dembińskiego, sąd doraźny odbył naradę nad wnioskiem obrońców oskarżonego, którzy domagali się przesłuchania nowych świadków oraz przekazania procesu sądowi zwyklemu.

Prokurator opowiedział przeciwko tym żądaniom motywując, iż kwestja orzeczenia biegłych lekarzy nie może tu mieć zasadniczego znaczenia, gdyż mówią oni tylko o zmniejszonej poszytalności Kujawskiego, za co kodeks karny karze bez zmian. Sąd doraźny orzekł, że kwestję przekazania sprawy do trybu zwykłego zdecyduje podczas za stanawiania się nad wyrokiem.

ZABÓJCA CZŁOWIEKA O „ZŁOTEM SERCU”

Prokurator rozpoczął przemówienie oskarżycielskie od scharakteryzowania osoby zabójcy, przedstawiając go w złym świetle. O zabitym oskarżyciel mówił jako o człowieku lubianym i poważanym, mającym „złote serce”.

— Kujawski chciał zabić Dembińskiego. Na podstawie przewodu sądowego uznaje, że niemowlę, by Dembiński zachował się swoim spowodował strzelę.

PROKURATOR DOMAGA SIĘ KARY ŚMIERCI

Poswieciwszy dłuższe omówienie ekspertyzie psychiatry, prokurator odrzuca opinię jednego z nich, jako opartą na dowolnych danych.

W końcu oskarżyciel domaga się dla Kujawskiego najwyższej kary — czyli śmierci.

GRZEBIŁ

Obrońcy mieli bardzo trudne zadanie. Dokoła sprawy Kujawskiego wytworzyła się atmosfera pogłosek, że sąd doraźny nie wyda wyroku w tej sprawie, że uzna się za niekompetentny.

W tym duchu szły przemówienia obu obrońców, apl. Kanarka i adw. Święcieckiego. Podkreślano, że Kujawski jest gruźlikiem w takim stopniu, iż przebieg choroby wpływa ujemnie na cały jego system nerwowy.

Istotnie dość popatrzyć na tego wyschniętego młodzieńca, o

chorobliwych wypiekach na twarzy, by zorientować się, że gruźlica zrobiła wielkie spustoszenie w jego organizmie.

— Za zabójstwo przestępce nie orzekajcie zabójstwą na mocy ustawy! — zakończył obrońca.

Już wszystko jest powiedziane w tym smutnym procesie, jak nazwał oskarżyciel. Pozostało tylko ostatnie słowo oskarżonego.

„PODDAJE SIĘ WOLI SĄDU”

Kujawski, siedzący cały czas w bezruchu, oparty na łokciu i odwrócony tyłem do sali sądowej, tak, aby publiczność nie wpatrywała się bezlitośnie w jego twarz, wstaje ociężale.

Układ lozański podpisany

GENEWA (A.T.E.). Po całonocnych obradach, które prowadzone były w dalszym ciągu przez cały dzień wczorajszymi delegatami mocarstw udało się znaleźć formułę porozumienia, które da się sformułować w następujących punktach.

Postulaty polityczne od których Niemcy uzależniły zgodę na nowy plan odszkodowań nie

zostały uwzględnione. (Jak wiadomo postulaty dotyczyły skreślenia artykułu traktatu Wersalskiego ustalającego winę Niemiec za wywołanie wojny oraz uznania równości praw).

Uregulowanie sprawy odszkodowań przez traktat Lozański przedstawia się w głównych rysach następująco: globalna suma odszkodowań niemieckich u-

stalona zostaje na 3 miliardy marek w złocie, których spłata jednakże rozpocznie się dopiero po trzyletnim moratorium t. zn. w roku 1935.

Wczoraj rano odbyła się ceremonia podpisania układu lozańskie. Układ podpisały: Belgja, Francja, Japonja, Polska, Anglja, Niemcy, Włochy oraz 4 dominje angielskie.

Kontrtorpedowiec polski „Burza” pomaga w ratowaniu zatopionej francuskiej łodzi podwodnej

PARYŻ (P.A.T.). Polski kontrtorpedowiec „Burza” wyruszył na pełne morze celem wzięcia udziału w akcji ratowniczej łodzi podwodnej „Prometeusz”.

Do akcji ratowniczej staje również statek Artiglio, który — jak wiadomo — przeprowadzał prace nad wydobywaniem złota z zatopionego okrętu „Egipt”. „Artiglio” posiada specjalne urządzenia do prac na dnie morza.

W dniu wczorajszym usiłowano nawiązać komunikację dzwinkową z „Prometeuszem”, wszystkie jednak wysiłki w tym kierunku okazały się „daremne”. Specjalny przyrząd instalacyjny na pokładzie „Ailette” i drugi, znajdujący się na polskim kontr-

torpedowcu „Burza”, nie dały do tychczas pomyślnych rezultatów.

Sprawa komplikuje się wskutek faktu, że „Prometeusz” znajduje się na 75 mtr. pod wodą. Na takiej głębokości ciśnienie jest około 8 atmosfer. Ze śród łodzi ratowniczych pozostaje jedynie wydobyć na powierzchnię całej zatopionej łodzi.

Około godz 8-ej rano przybył „Artiglio”, wkrótce po nim „Julja Verne”, statek zaopatrzony w oliwę łodzi podwodnej, oraz „Rostro”. Wysilki załóg świeżo przybyłych statków połączą się z wysilkami marynarzy „Ailette” oraz polskiego kontrtorpedowca „Burza”. Ma również przybyć specjalny materiał z Tulonu, który pozwoli opuścić się w głąb morza na 100 mtr. W pobliżu statku znajduje się również jedna balona na uwięzi, 4 hydroplan i jedna łódź podwodna „Ariane”. Na miejscu katastrofy przybył z Tulonu inżynier morski Pjelet, specjalista od zanurzenia na znaczną głębokość.

Komunikat ministra Marynarki zapewnia, iż w obecności dowódcy sztabu generalnego admirała Durand - Viela, wszyscy marynarze, nurkowie i lotnicy z jedynakowym przebiegiem nadziei uczynią nadludzkie wysiłki w celu zaczepienia hakami o kadłub łodzi podwodnej i wyrwania rozbitków z ich straszliwego grobu.

36 ofiar katastrofy kolejowej

ANKARA (PAT). Przy katastrofie wywołanej pociągiem pomiędzy Eskicöhrir a Ankara wywróciła się lokomotywa i 13

wagonów, które uległy całkowitemu zniszczeniu. 19 osób poniosło śmierć, a 17 jest ciężko rannych.

SOBIERAJ PŁACZE

Obrońca Sobieraja protestuje. — Dlaczego jedynym lekarstwem na wszystko zło ma być kara śmierci?

Adw. Hofmoki - Ostrowski u dowadniał, że na terenie rzeźni panowały potworne stosunki od roku 1926, kiedy zabito ś. p. Latawca i nikt nie zrobił porządku, choć widać, iż walka ekonomiczna nie ma nic wspólnego z terorem.

Sobieraj wybucha płaczem. Zna jego, siedząca na pierwszych ławach publiczności, lka głośno.

Obrońca mówi dalej, że Sobieraj jest ojcem eworga dzieci.

Zabiera głos adw. Wilhelm Hofmoki, wykazując, że Szmidt ma alibi, ustalające jego obecność na ulicy, a nie na terenie rzeźni.

Prezes Duda udziela głosu oskarżonym.

Dalszy ciąg sprawozdania patrz strona 2-ga.

BRAK: nr 190 (s: 3-4)

LIPIEC
10
Niedziela

Dziś: Braci m.
Jutro: Pelagji

Wsch. słońca g. 3 m. 37
Zach. słońca g. 20 m. 54

Jaka będzie dziś pogoda?

Barometr wskazuje ciśnienie o 6 rano

Nocny dyżur aptek:

Dziś: Apteka Szwarca, Orzeszkowej 13, tel. 56.

Nowy prezes Izby Skarbowej

Na miejsce zmarłego prezesa Izby Skarbowej w Białymstoku ś. p. Brucknera został mianowany p. Władysław Bromberg, który ostatnio krótko pozostawał na stanowisku inspektora ministerjalnego, przedtem dłuższy czas pozostawał na stanowisku naczelnika Wydziału w Izbie Skarbowej w Grudziądzu.

Wielki Zjazd samorządowy

Dzisiaj odbędzie się w Grodnie zjazd delegatów samorządów powiatowych z województwa białostockiego. Na zjazd przybywają: vice-minister Jaroszyński i p. wojewoda Kościelkowski. Obrady odbędą się w sali Sejmiku.

Regaty w Trokach

Na regaty, które odbędą się dzisiaj na jeziorze trockim pod Wilnem, Grodno, jako zesłoroczny zwycięzca, wysłało swój zespół dobrze wytrenowany w liczbie kilkunastu osób. Oddział grodz. Tow. krajoznawczego zorganizował wycieczkę na te regaty.

Dźwiękowiec Polonja

Ulubieńcy publiczności
EWELINA HOLT I IGO SYM
DZIEWCZĘ
Z NAD WOŁGI
wstęp od 70 gr.

Dźwiękowiec Apollo

Uroczą, miłą
MADY CHRISTIANS
i głośny artysta
GUSTAW FROHLICH
w 100% dźwięk.-śpiew. filmie
"Płonące serca"
wstęp 60 groszy

Kino PALACE

Orzeszkow. 13
Hans Stuwe w filmie pt.
Gehenna
zdradzonego męża
wstęp 40 gr.

Sean. o a. 6, 8, i 10¹⁵

Odjazd Marszałka Piłsudskiego do Pikliszek

Po dwudniowym pobycie w Grodnie p. Marszałek Piłsudski opuścił nasze miasto, udając się pociągiem do Wilna, skąd wyjedzie na ferie letnie do Pikliszek.

Zagadkowy zgon w Szpitalu Miejskim

W tych dniach przywieziono do Szpitala Miejskiego młodą kobietę, która niebawem zmarła. Do szpitala przywieziono ją w stanie bardzo groźnym, powstałym wskutek niedozwolonego zabiegu akuszerki. Sprawą zainteresowały się władze sądowno-lekarskie.

Pożar dla premii asekuracyjnej?

Punktualnie o północy z dnia 8 na 9 bm. w osadzie Gudźwicz pow. grodzieńskiego wybuchł pożar w domu mieszkalnym Albiny Zaniewskiej. Z braku akcji ratunkowej dom uległ całkowitemu zniszczeniu, wyrządzając strat na sumę 5000 zł. Dom był ubezpieczony w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń w Białymstoku na sumę 8,590 zł. Zachodzi podejrzenie, że Zaniewska i jej syn Zygmunt podpallili dom umyślnie w celu uzyskania premii asekuracyjnej.

Piekarnia w Grodnie wydaje darmo chleb...

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych rozeszła się po Grodnie pogłoska, że piekarnia Kryszałowicza przy ul. Witoldowej wydaje zadarmo chleb. Kolportowali ją bezrobotni, którzy gromadnie szli ulicami niosąc bochenki chleba.

Jak zdołaliśmy sprawdzić, jak zwykle w soboty, o godz. 13-ej zebrali się w remizie Straży Pożarnej bezrobotni zatrudnieni na robotach publicznych po odbiór zarobków. Czekali jednakowoż do godz. 15-ej lecz wypłata nie następowała. Udali się wówczas gremjalnie do Magistratu.

Wiceprezydent miasta oświadczył, że pieniędzy niema, a jest już późno, na staranie się o nie.

W międzyczasie przybyła policja, bezrobotni głośno domagając się chleba, ruszyli do piekarni.

Jeszcze z działalności Kasy Chorych

Zakład krawiecki p. Wierzejskiego przy ul. Brygidzkiej 19 w dniu 1 maja br. przyjął pracownika w osobie Zariwskiego Józefa i w tymże dniu ubezpieczył go w Kasie Chorych opłacając składki przez 6 tygodni.

W dniu 18 czerwca pracodawca otrzymał pismo w którym Kasa w lakoniczny sposób powiadamia, że z dniem 16 bm. został skreślony z listy ubezpieczonych, rzekomo zatrudniony J. Zaniewski.

Ponieważ robotnik nie został z pracy zwolniony ani wobec tego wymeldowany, zarządza-

Obchód rocznicy tragicznej śmierci strażaka

W dniu wczorajszym, jako w rocznicę tragicznej śmierci strażaka ś. p. Kółczyńskiego, na miejsce wypadku (na 9 klm. szosy skidelskiej) udali się autem strażackim: 15 uczestników katastrofy ze sztabem Straży i p. ławnikiem Romanem Sawickim.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. Sawicki. Wieczorem przy dźwiękach muzyki pochód ulicami

Kino - Dźwiękowe
"Światowid"
Grodno, Brygidzka 2

wstęp od 6 gr.

Potężne arcydzieło dźwiękowe p.t.

WIELKI GARBO

w rol. gł.: ERIC von STROHEIM oraz BETTY COMPSON
Wspaniały balet! Bogata wystawa! Zajmująca treść!

Napad uliczny

Na przechodzącego obok gmachu poczty Gana Izaaka (Prochowa 11) nocy wczorajszej napadło nieznanymi 4-ech drabów z kijami, którzy go dotkliwie pobili.

Rannego opatrzył pobliski lekarz.

Skutek łapczywości

Podczas spożywania szabasowej kolacji niejakiej Cypie Kojner z przedmieścia utkwiała gość w gardle, od której omal nie udławiła się. Zabieg lekarski był utrudniony, wobec tego należało kość pchnąć do wnętrza.

Chora znajduje się w stanie b. ciężkim.

Pożar od pioruna

W miasteczku Mosty, pow. grodzieńskiego od uderzenia pioruna spaliła się stodoła na szkodę Sroki Jana m-ca Mostów.

Kieszonkowiec na dworcu

Grusznik Teodor ze wsi Polozicze, pow. kossowskiego podczas podróży koleją został okradziony przez kieszonkowców grodzieńskich na dworcu.

Szczerkiem w kieszeni posiadał drobną monetę w kwocie 7 zł.

Sprawca nieznan.

Kradzież inwentarza cyrkowego

Na szkodę cyrku Dworskich na pl. Skidelskim skradziono linkę stalową długości 50-ciu metrów i orczyk żelazny, wartości 100 zł.

O dokonanie kradzieży kierownik cyrku Herszun Stefan oskarżył w policji furmana Łuczaka Franciszka, w czasie gdy miał odjeżdżać do Skidla.

Ze śmieciem furman z podwórka wywiózł rower

Mazurek Sabina z ul. Pocztowej 5 doniosła policji o kradzieży roweru marki "Niemen" na szkodę jej męża.

O dokonanie kradzieży podejrzewa furmana, który wówczas z podwórka, na którym znajdował się rower, wywoził śmiecie i ziemię.

Sprostowanie

Na zasadzie art. 21 dekretu z dnia 7. II. 1919 r. (Dz. Praw № 14 poz. 184) w przedmiocie tymczasowych przepisów prawowych w związku z notatką p. t. "Niezdawolenie wśród bezrobotnych rośnie" zamieszczoną w № 186 "Ostatnich Wiadomości Grodzieńskich" z dnia 6 lipca rb. komunikuję co następuje:

Niezdogną z prawdą jest wiadomość podana w tej notatce, aby bezrobotnym zatrudnionym sezonowo przy robotach miejskich w Grodnie czynione były z jakiegokolwiek kompetentnej strony obietnice podwyższenia z dnia 1 lipca rb. zarobków dziennych z 2 zł. 50 gr. na 3 zł. i zwiększenia dni pracy z 3-ch na 4-y w tygodniu, gdyż obietnic takich nikt bezrobotnym nie udzielał, natomiast interwenującym w tej sprawie delegacjom bezrobotnych oświadczono, że możliwość podwyższenia dni pracy w tygodniu zależy będzie od przyznania odpowiednich na ten cel funduszy państwowych, co do których starania są czynione.

Wskazywanie na Magistrat jako na stronę, w której ręku spoczywa wyłączna decyzja w sprawie zatrudniania bezrobotnych i ustalania wysokości wynagrodzeń jest błędem oświadczeniem istotnego stanu rzeczy gdyż Magistrat partycypuje w części tylko wydatków na zatrudnienie bezrobotnych, przeważną zaś część funduszy na ten cel płynie z dotacji państwowych, skutkiem czego też rola Magistratu polega raczej na stronie technicznej użytkowania funduszy przeznaczonych na zatrudnienie bezrobotnych.

(-) Robakiewicz
Starosta Powiatowy.

Z Teatru Miejskiego

W niedzielę po raz drugi "Nieprzyjaciółka" Nicodemiego, Sztuka została owocnie przyjęta przez premierową publiczność.

Miłe 3 pokoje z kuchnią

do wynajęcia—Bernardyńska 1.
Zgłaszać się w poniedziałki od 12 do 6-ej popoł.

WYTWÓRNIA OBUWIA

pod
"Złotym
Butem" **I. OSTROŃSKIEGO**

w Grodnie, przy ul. Brygidzkiej 19.

— poleca najwykwintniejsze obuwie
GOTOWE, OBSTALUNKI I REPERACJE
Towar pierwszorzędny. Wykonanie solidne.
Ceny przystępne.

ZAKŁAD KRAWIECKI

F. PICEWICZ
Grodno, ul. Pocztowa 1
przyjmuje zamówienia na męskie i damskie ubrania.
Wykonanie solidne. Ceny umiarkowane. Przy zakładzie—
Szkoła kroju i szycia. Krój systemu akademii wiedeńskiej.

OBUWIE WYTWÓRNI
B-ci BORSUKIEWICZ

Gotowe, obstalunki i reperacje
towar pierwszorzędny, wykonanie solidne, ceny niskie
Adresy: I. Pl. Batorego Nr. 1 II. Brygidzka Nr. 21

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Ryśca Śmigłego Nr. 6.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odosowaniem do domu i samiejscowa zł. 3,— przy odbiorze w administracji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy: w tekście (układ 5-cio szpalitowy) 40 gr., za tekstem (układ 10-cio szpalitowy) 20 gr. Drobne 15 groszy za wiersz. dla poszukujących pracy ogłoszenie z 20 słów i słoty. Za treść ogłoszeń i termin druku redakcja nie odpowiada.

Redaktor - Wydawca: Piotr Redko.

Redaktor przymuje od 15—18

Druk. Oleński i Rečko Grodno Ryśca-Śmigłego 8.